



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

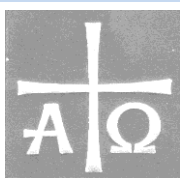
Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 22 727 0595;
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

33 NIEDZIELA ZWYKŁA

19 listopada

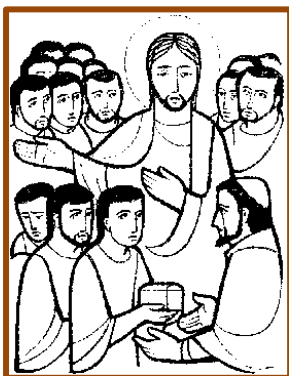
296'17



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Prz 31,10-13.19-20.30-31 * Ps 128 * Czyt.II:1 Tes 5,1-16

Ewangelia: Mt 25, 14-30



Jezus powiedział swoim uczniom tę przypowieść: Pewien człowiek, mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów.

Przyniósł drugie pięć i rzekł: Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem. Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem. Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność! Odrzekł mu pan jego: Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałem. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz - w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Oto słowo Pańskie

ZAKOPANY TALENT

W Ewangelii św. Mateusza przypowieść o talentach jest ostatnią pośród wielu obrazów, poprzez które Pan Jezus pragnie przybliżyć nam tajemnicę Królestwa Bożego. Nauczanie w przypowieściach rozpoczyna historia pewnego zasiewu, gdy ziarna rzucone przez siewcę padają na różne podłoża. W pierwszej przypowieści plon przynosi tylko to ziarno, które wpadło w ziemię głęboko i obumarło. W ostatniej przypowieści jest odwrotnie. Talent zakopany w ziemi stał się jałowy i bezproduktywny. Wbrew pozorom oba obrazy, wzięte z różnych obszarów ludzkiej działalności, mówią o tym samym. Można tę zasadę podać w słowach: „trzeba stracić, by zyskać”. Ziarno tylko wtedy może zostać pomnożone, gdy rolnik je straci, wrzucając do ziemi. Pieniądz tylko wtedy przynosi zysk, gdy inwestor podejmie ryzyko i puści go w obrót. Ziarno trzymane w woreczku i zakopany pieniądz, mówią przede wszystkim o głupocie właściciela. Tydzień temu, w przypowieści o dziesięciu pannach, słyszeliśmy pochwałę mądrości i ostrzeżenie przed głupotą. Można powiedzieć o głupcu z dzisiejszej Ewangelii, że nie wykorzystał szansy, nie zrozumiał zadania, zignorował polecenie, zachował się bezsensownie. Chciał być mądry, przechytrzyć innych, wypaść jak najlepiej i jest pewien, że to on ma rację. Czujemy pewną dumę w postawie tego głupca, który referuje swemu Panu, co zrobił z otrzymanym talentem. Zapewne musiał być bardzo zaskoczony, że zamiast pochwały otrzymał srogą karę. Na tym właśnie polega istota głupoty duchowej. Głupcy

zaślepieni pychą uważają się za bardzo mądrych i przebiegłych. Przestroga dzisiejszej przypowieści dotyczy chwili obecnej ale w perspektywie wieczności. Wtedy nastąpi ostateczny rozrachunek. Dlatego „w czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze” (Ga 6,9-10).

Tu, na ziemi jesteśmy w drodze do wolnej Ojczyzny dzieci Bożych. Przeżywamy różne trudy i doświadczenia osobiste, narodowe czy dziejowe. Pan Jezus wzywa nas dzisiaj do ufności, abyśmy nie skupiali się na tych okolicznościach, nie dali się uwieść fałszywym prorokom królestwa przyjemności, lecz w pokorze i czujności pozwolili się prowadzić przez naszego Dobrego Pasterza.

Zakopany talent
złamana nadzieja
zardzewiała miłość
podeptana wiara
Zakopany talent
zdołowany człowiek
zniewolona wolność
bezpłodne ojcostwo
Zakopany talent
lampa bez płomienia
serce bez miłości
świątynia bez sacrum
Zakopany talent
życie bez radości
trumna bez wieczności
wieczność bez świętości.

Ks. Proboszcz



W dzień zakończenia nowenny w Ostrej Bramie wieczorem, po prześpiewaniu litanii, jeden z kapłanów przyniósł Najświętszy Sakrament w monstrancji; kiedy postawił na ołtarzu, zaraz ujrzałam małe Dziecię Jezus, które wyciągało naprzód swoje rączęta do Matki swojej, która wtenczas miała postać żywą. Kiedy Matka Boża mówiła do mnie — Jezus swe rączęta wyciągał do ludu zebranego. Matka Najświętsza mówiła mi, abym wszystkie żądania Boże przyjmowała jak dziecko małe, bez żadnych dociekań, inaczej nie podoba się to Bogu. W tej chwili znikło Dziecię Jezus i Matka Boża straciła żywość, a obraz pozostał takim jako był przedtem, jednak dusza moja została napełniona radością i weselem wielkim, i rzekłam do Pana: Czyń ze mną, co się Tobie podoba, na wszystko jestem gotowa, ale Ty, o Panie, nie odstępuj ode mnie ani na moment.

PIĘĆ MYŚLI O TALENTACH

Talenty otrzymujemy od Stwórcy za pośrednictwem naszych rodziców i rodziny, a także wspólnoty narodowej, do jakiej należymy. Nie możemy wobec tego dziedzictwa zachować postawy biernej czy wręcz marnotrawnej, tak jak ostatni z owych sług wymienionych w przypowieści o talentach. Musimy uczynić wszystko, na co nas stać, aby to duchowe dziedzictwo przejąć, potwierdzić, utrzymać i pomnożyć. Jest to zadanie doniosłe dla wszystkich społeczeństw, zwłaszcza może dla tych, które znajdują się u początku swojego samodzielnego bytu, albo też dla tych, które ten byt oraz istotną tożsamość swojego narodu muszą bronić przed niebezpieczeństwem zniszczenia od zewnątrz lub rozkładu od wewnątrz. (św. Jan Paweł II)

Zrozumcie, że wasze talenty - dary nadprzyrodzone i naturalne - zostały wam powierzone po to, abyście korzystali z nich we właściwy sposób. Wyzwólcie się ze śmiesznego złudzenia, że zawdzięczacie coś własnym wysiłkom. I przy wszystkich waszych rachunkach sumienia pamiętajcie, że istnieje jeden, stale obecny czynnik - Bóg - którego nie możemy pomijać. (św. Josemaria Escriva)

Jeśli cię przestrasza praca, wspomnij na nagrodę. (św. Augustyn)

To, że Pan uczy nas modlić się o chleb, a nie o ziarno, że Pan bierze podczas Ostatniej Wieczerzy chleb, a nie kłosa, znaczy, że Bóg, nasz Ojciec, pragnie posłużyć się naszym współdziałaniem, naszą codzienną pracą, aktywnością, działalnością zawodową i naszymi zdolnościami wynalazczymi, aby kontynuować dzieło Stwórcy. (Peter Kohenbach SJ)

Wartość ma również czyn nieudany, jeśli był czyniony z miłości do Boga; zasługa niesionego krzyża nie polega na jego ciężarze, lecz na sposobie, w jaki jest niesiony; może być większa zasługa w niesieniu małego krzyża za słomki niż wielkiego krzyża z żelaza; jeść, pić, przechadzać się, jeśli robimy to z miłości do Boga, mogą mieć większą wartość niż posty i dyscypliny. (św. Franciszek Salezy)

„Eschatologiczna perspektywa, która pozwala dostrzec, że podstawowym celem chrześcijańskiego życia jest rzeczywistość ostateczna, stanowi dla nas nieustanne wezwanie do nadziei i do aktywnego udziału w sprawach Kościoła i świata. Nie powinniśmy zapominać, że *eschaton* — czyli wydarzenie ostateczne — w rozumieniu chrześcijańskim nie jest jedynie przyszłym celem, ale rzeczywistością zapoczątkowaną już przez historyczne przyjście Chrystusa. Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie to szczytowe wydarzenie ludzkich dziejów. Weszły one już w ostatnią fazę, a zarazem dokonała się w nich — by tak rzec — przemiana jakościowa. W doczesności otworzyła się perspektywa nowej relacji z Bogiem, opartej na wspaiałym darze zbawienia w Chrystusie”. (św. Jan Paweł II, Homilie. Kraków 2007, 12)

„Jezus przyszedł na świat nagi i odszedł z tego świata nagi. Bogactwo bez żadnych zewnętrznych pozorów. My też przyszliśmy na świat nadzy, ale za wszelką cenę staramy się ubrać. Szukamy pozorów. Chcemy odejść z dekoracją dobrej opinii o sobie, dłuższego nekrologu w prasie, pogrzebu z orkiestrą, mowy pogrzebowej. Tak liczymy na ostatnią dekorację. Do trumny chcą nas elegancko ubrać. Czasem rodzina ma wyrzuty sumienia, że dała umarłemu papierowe buty, zamiast prawdziwych. Żebyśmy umieli odejść z tego świata zupełnie огоłoceni, lecz w łasce u Boga”. (ks. Jan Twardowski, Myśli, Poznań 2002, 361)

Z O G Ł O S Z E Ń

- Dzisiaj o godz. 16⁰⁰ Msza dla dzieci komunijnych.
- W czwartek o godz. 17³⁰ – spotkanie dla rodziców klas IV.
- W sobotę spotkanie dla dzieci komunijnych. Klasa IIIa o godz. 11⁰⁰. Klasa IIIb i IIIc o godz. 12⁰⁰. Przynosimy segregatory.
- Za tydzień Niedziela Chrystusa Króla Wszechświata kończąca rok liturgiczny. Po sumie wystawienie Najświętszego Sakramentu.
- Dziękuję grupie parafian za posprzątanie kościoła. Proszę o posprzątania kościoła w najbliższy piątek członków Kościoła Domowego.

K A L E N D A R I U M .

- 20.XI - wspomnienie **Św. Rafała Kalinowskiego**. Urodził się w Wilnie. Brał udział w Powstaniu Styczniowym za co spędził 10 lat na Syberii. Po powrocie do kraju wstąpił do Karmelitów, stając się odnowicielem tego zakonu w Polsce. Zmarł w Wadowicach 15.XI.1907 r.
- 21.XI - wspomnienie **Ofiarowania NMP** w świątyni. Dzień modlitw w intencji zakonów kontemplacyjnych.
- 22.XI - wspomnienie **św. Cecylii**, dziewicy i męczennicy - patronki śpiewu i muzyki kościelnej
- Z naszej wspólnoty parafialnej odeszła do Pana **Ś.P. + Cecylia MAŁOLEPSZA** (l. 88) z Nowych Gościeńczyc. Pogrzeb odbył się wczoraj. **Wieczny odpoczynek....**